



# GAZETA WARSZAWSKA

Wc SRZODE DZIA 12. STYCZNIA ROKU 1791.

*Z Warszawy dnia 12. Stycznia.*  
**SESSYA SEYMO: CCCLXXI.**

*Dnia 7. Stycznia.*

Po Zgajeniu Sessyi przez JP. Marszałka Konfed. Kor: przystąpili zaraz Stany Seymujące do materiy w kontynuacyi będącay, to jest do Turnowania na Propozycyę od JP. Gnieźnińskiego na ostatniej Sessyi podaną y Pluralitate Votorum zadekcydowaną takową: „ Czyli Decyzya ma się „ zaczynać od Seymikow, czyli od Praw Kardy- „ nalnych? „

Szedł zatem na tę Propozycyę Turnus, trwający przez godzin 14. a to z przyczyny długich zabieranych Głosów przez Seymujące osoby.

Gdy zakończono Turnowanie, została ogłoszona Pluralitas, to jest: Ze ma się zaczynać Decyzya od Seymikow, było Wotów 174. Ze ma się zaczynać od Praw Kardynalnych, było Wotów 89.

Przystąpiono jeszcze do Sekretaych Wotów; po których zakończonych, była ogłoszona

Pluralitas, to jest: Ze się ma zaczynać Decyzya od Seymikow, było, Wotów 174. Ze się ma zaczynać od Praw Kardynalnych, Wotów było 80.

Sessya (daley niż do drugiej po Północy godziny trwająca) została Solwowaną na Po. niedzielną następującą, na godzinę 10. to jest, na dzień 10. Stycznia.

Podana jest do *Aktow* tuteyszych nowa *Konstytucya* następująca.

*Dozwolenie Fundacyi dla Szpitala Pułtuskiego pod dozorem WW. Siostr Miłosierdzia* będącego.

Ponieważ Przewielebny Krzysztof Szembek Biskup Płocki na powiększenie Dochodów Szpitala Pułtuskiego pod dozorem WW. Siostr Miłosierdzia będącego, Część Dziedziczną we Wsi Kacicach w Księstwie Mazowieckim w Ziemi Zakroczymskiej leżącą, przez siebie nabytą, aplikować chcący, o dozwolenie Uczynienia takowey Fundacyi doprosił się; przeto do prózby w tym Jego przychylając się, My Król, za zgodą Skon-



federowanych Rzpłtęj Stanów, takowey Rządacyi onemuż dozwalamy, y nadanie teyże Części Kacie *cum Attinentis* temuż Szpitalowi powagą y mocą terażniejszego Seymu otwierdza my.

Z *Madrytu d. 1. Grud*: Zamieszki w *Galicji* zaszły, naybarziefy pokazały się w Stołecznym teyże *Hiszpańskiey* Prowincyi, Mieście *Kompostelli*, gdzie ludzie *Wiejscy* złączyli się wespół z *Mieszczanami*, y *Dom Celnny* do szczeru niemal zburzyli. Ludzie ci mianowicie rozjątrzeni są przeciwko *Poborcom Celnym*, i. o. od 100, wybieraiącym; którzy *Poborcy*, ucieczką ratować się byli przynaglени. Dwór nasz wyznaczył iednego z zasiadaiących przy tamieczney *Jurydykcyi*, do uśmierzenia tych rozruchów.

Z *Bruxelli d. 13. Grudnia*. Wczorą śpiewano tu *Te Deum laudamus* intonowane przez *Kardynała Arcybiskupa Mechlińskiego* na dziękczynienie Panu Bogu, że *Kray* pod prawnego swego *Monarchę* nazad się wrócił. *Bruxella* teraz więkzey świetności nabiera codzieli. Znaczna liczba *Osób dystrygowanych* przybywa do nas, wielu z tych, którzy się ufunęli byli, powraca nazad, y *Zakonnicy* nawet, znowu iuż tu się pokazuią. Wszystko to iest skutkiem ludzkiego y *Oycowskiego* postępowania *Leopolda* ku swoim *Belgom*. Powszechna tu wszystkich ogarnęła radość, iak się dowiedziano, że *Godny Hrabia de Metternich* na Pełnomocnego *Ministra* tuteyszego iest przeznaczonym. Głoszą także, iż *Gubernatorowie*

nasz *Generalni* z *Arcy-Xiążęciem Karolem* nazad tu powrócą, coby naszą radość barziefy ieszcze powiększyło.

Z *Gibraltaru dnia 16. Listop*: Z *Tangeru* donoszą, że *Król Hiszpański* uwiadomił *Marokańskiego* Cesarza, że chce wolnością udarować *Jeńców Marokańskich*, którzy na ostatnich *Szebekach* zabranych przez *Hiszpanów* naydowali się. Skoro ten *List* doszedł do Cesarza, zaraz rozkazał, ażeby ze wszystkich *Hiszpanów* w niewoli y okowach trzymanych, zdjęto okowy, y na wolność ich wypuszczono; ogłosił przytym, że wkrótce *Posła* wyszle do *Madrytu*, dla przywrocenia z *Królem Jmcią Katolickim Pokoju* y *Przyjaźni*.

Z *Carogrodu d. 20. Listop*: *Morowe Powietrze*, które *Mieszkańców* na *Przedmieściu Pera* trwogi nabawiło, iuż sfolgowało. *Czasy* teraz są zimne y niewilgotne.

Wkrótce spodziewamy się odebrać tu wiadomość, że *Pokój* ostatecznie między *Portą* y *Cesarzem Leopoldem* iest podpisany; przeciwnie zaś, żadnego pozorów nie ma ieszcze do bliskiego *Pokoju* z *Rosyą*. Wreszcie, wszelka tu teraz iest spokojność.

Z *Sztokolmu dnia 14. Grudnia*. *Oficerom* wszystkim, którym dano *Urlop*, kazano razem stawić się znowu w *Miesiącu Marcu* przy swoich *Reymentach*. Głoszą tu wiele y o *Seymie*, który ma być zwołany,



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W: SRZODĘ DNIA 12. STYCZNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 12. Stycznia.

SESSYA SEYMOWA CCCLXXII Dnia 10. Stycznia.

IP. Marszałek Seymowy w Zgajeniu Sessyi wyrazil: Iż gdy nowo przybyli Koledzy nasi żądali być uwiadomionemi o wszelkich czynnościach naszych względem Interesów Zagranicznych; zacznym tak z powodu żądań takowych, iako y z innych względów, gdy jest rzeczą potrzebną przypieszenia tej materyi, Deputacya do tychże Zagranicznych Interesów wyznaczona, chce uwiadomić w dniu dzisiejszym Stany Seymujące; nim zaś przystąpimy do tego, IP. Sekretarz przeczyta Projekt do Decyzyi z Prawa na ostatniej Sessyi zapadłego przygotowany.

Po przeczytaniu przez I. Pan Sekretarza Seymowego Projektu tego, w którym było wyrażono: iż pierwłze dwa tygodnie na Decyzyą *Formy Rządu*, zaczynając od *Seymikow*, a trzeci na *Examina Dykasteriyow*, poki się nie skończą, wyznaczone być mają; zabrał Głos IP. *Sinicki Trocki*, w którym przelożył potrzebę zaczęcia pierwey od Materyi *Woykowej y Skarbowey*, tudzież y *Formy Rządu*; inłze zaś *Dykasterya*, w dalszym czasie ułatwione być mogą.

JP. *Krzuski Wołyński* radził w Głosie swoim, ażeby, ponieważ różne ielzcze dodatki w materyi *Formy Rządu* czynione będą, a te podług Prawa *Deputacya do Konstytucyi* wyznaczona, pierwey aniżeli przyida do Decyzyi, iotrząsać powinna; w pierwszym tygodniu następowała Decyzya względem *Woyłka y Skarbu*, a w następujących dwóch, dopiero *Forma Rządu*.

JP. *Rzewuski Podolski*, iako do *Lustracyi Woyłka* wyznaczony, oświadczył: że lubo jest barzo potrzebną rzeczą nypierwey materye *Woyłka y Skarbu* tyczące się załatwić, lecz gdy *Likwidacya Woyłka* nie jest ielzcze dokończona, przeto, aby rzecz względem *Woyłka*, do dalszego czasu odłożoną była, dopraszał się.

Po przeczytaniu ielzcze raz Projektu tego przez IP. Sekretarza, gdy nam iednomysłna niezachodziła zgoda, IP. *Małachowski* Kanclerz W. Kor: w zabranym Głosie oświadczył, iż *Deputacya do Interesów Zagranicznych* wyznaczona, przynosi czynności swoje do *Prześwietnych Stanow*, które aby *semotis Arbitris* rozpoznawane były, dopraszał się.

Po ustąpieniu zatym H. PP. *Arbitrow* z Izby, były takowe czynności ułatwiane; poczym Sessya Solwowaną została na dzień następujący.

Z Wilna d. 4. Stycznia. Doszła tu wiadomość o śmierci JP. *Pocięcia Starosty Rohaczewskiego*, z dnia 15. Grudnia na 16. w Dobrach swych, w Roku 95. wieku swego, z tego Swiata zeszłego.

Z Węgier d, 24. Grud: Gazeta nasza w Budzie drukowana donosi, iż do Miasta *Pestynu* przybył pewny zacny y oświecony *Francuz*, niegdy do *Parlamentu Paryskiego* wchodzący, który wołał Oyczyzny swojej odrzec się, aniżeli w tak kłafnym y haniebnym zamieszaniu ng-



spotyeczne czasem w *Bastylii* osadzania, zbytnie Dworu y Ministrów wydatki, niezmierne Po-  
datki &c: wyliczają nie lekkie wprawdzie Rządu niedoskonałości, ale te, nigdyby ieszczé Mo-  
narchii *Francuskiej* tak haniebnie nieobalily, y do tak nędznego y smrotnego stanu cały tak  
Sławny przedtym Naród nieprzyprawdzą, z którego oplakanego dzisiejszego Stanu, Wieki  
chyba nieszczęśliwą *Francją* podźwigną, y do dawney Świećności przyprowadzą. Naywię-  
kszy (mówi on) przeszłego Rządu błąd (który za najmniejszy był omylnie miany, a przecie  
całe Królestwo *Francuskie* zgubił) był ten, iż niemiał czuley bacznosci na wychodzące rozmaite  
Pisma, y dopuszczał je nazbyt wolnie. Tey Rządu nieczulości, użyła dawna *Libertynow*  
y *Deistow* bez żadney Religii Sekta, w teraźniejszym Wieku (pod innym coraz nazwilkim,  
naprzód *Ludzi Uczciwych*, potym *Duchow Mecznych*, a teraz *Filozofow*) wkrzeszona y nader roz-  
szerzona; która, rozmaitemi dowiecipnemi lecz bezbożnemi Pismami, wyżydzata naprzód *Religię*,  
a potym y *Władzę Świecką*, dając do tego, ażeby Iarżmo *Duchowney y Świeckey Zwierz-*  
*chności* zrzucić, a wprowadzić *Wolność Wyzdania*; a to wszystko pod słodkimi pozorami  
*Łagodności y Tolerancyi*. Ustawlży przez tyle lat tąż Sekta drogę swieimi Łagodnemi Pismami,  
przystąpiła naostatku do wypełnienia swych zamiarów jaknayłagodniejszyemi środkami, to jest  
*Ogniem y Mieczem*, y tak całą *Monarchię Francuską* w momencie prawie jednym obaliła. Da-  
ley mówi tenże *Francuz*, że nie tu koniec ieszczé zamyśłów tey Sekty. Chce ona podobną  
Scenę otworzyć po wszystkich Państwach całej *Europy*; y iuz w *Paryżu* między tylą tamieczne-  
mi Klubami, czyli Nowomodnemi Zgromadzeniami, jest iedno zowiące się *Propaganda* (co y  
*Gazety Publiczne* ogłaszały) liczące więcej niż 600. Olób, z których, iedni po rożnych Pań-  
stwach rozieżdżają się, drudzy fałszywemi Nowinami z *Paryża* *Korrespondują*, wychwa-  
lając teraźniejszy *Francuską Rewolucyę*, y fałsz zadając wszystkim Publicznym przeciwnym tey  
*Rewolucyi* *Wiadomościom*, chcąc w takiej toni pograć wszystkie Kraie, w iakiey pograżona iuz  
leży *Francya*. Niektóre Państwa, mianowicie *Włochy* (o czym także y *Gazety Publiczne* pi-  
sały) przestrzeżone z samego *Paryża*, miały się na ostrożności, y tych *Francuskich Propagandy-*  
*stow* z Miast swych iawnie wyganiały; gdyż zaczęli Rodowitych Miejscowych Obywatelów zwo-  
dzić, y do *Wolności Francuskiej* zapalać. Ta jest krotka tylko treść obszerney Relacyi tego za-  
cienego *Francuza*, nad niedolą swey Oyczyzny bolejącego, y inne Kraie o tey Zarazie ostrze-  
gającego. Dodać też *Gazeta*, że przeięte są Listy tychże *Francuskich Propagandystow*, w których  
cała ich Planta do zarażenia tą *Chorobą Francuską* inne Kraie, jest wyrażona, y które Publi-  
czności wkrótce będą objawione.

Z *Sztokholmu* d. 21. Grudnia. Król wydał rozkaz, ażeby w Pro-  
wincyach Południowych, Magazyny dla Woyska od 28,000. ludzi by-  
ły założone.

Z *Wiednia* d. 22. Grudnia. Konferencye na Kongressie w *Szysło-*  
*wie* miały się zacząć dnia 7. tego Miesiaca, ponieważ *Angielskiego Po-*  
*sta Kawalera Keith* y *Possa Holenderskiego Barona de Haefien*, na dzień  
4. tegoż Miesiaca spodziewano się tamże. *W. Wezyr* z wielką pil-  
nością stara się oddalić od Kongressowego miejsca wszelką trwogę y  
niepokoyność Woyny, chociaż *Rossyjscyzy* pomykaniem się swoim,  
coraz go sciskają barzicy. Rozumieją, że y *Cesarz Jmć* nieoboiętnie  
pogląda na to.

Z *Węgier* d. 27. Grudnia. Pewny nasz Officer, od *Granic Tu-*  
*reckich* powrociwszy, czynił Relacyę, iż widziawszy się z *Xiążęciem*  
*Potemkinem*, z uskiego słyszał te słowa: *Cesarz Jmć*, nakloniony od pe-  
wnych Dworow, chce nazad oddać zabrane od *Porty* Kraie, y będzie tego  
żałował. Atoli, tym lepiej dla nas. Bo iaktylko będzie *Cesarz* oddawał  
*Kraie Porcie*, tak ia zaraz będę i zabierał dla moiey *Monarchini*.



Jakoż była wieść, która nas wielce zasmuciła, że Cesarz Jmć nakłoniony od niektórych Dworów, dawne Starożytne nasze Kraie, z rąk *Tureckich* teraz szczęśliwie wyrwane, chce nazad *Porcie* wrocić. Lecz teraz, z wielką radością, o przeciwnych Cesarzkich zamiarach słyszemy, co y Publiczna nasza Gazeta ogłasza. Taż Gazeta głosi, że nasze *Stany Węgierskie*, ofiarowały na pomoc Cesarzowi, wszystkie swe bogactwa, wszystkie swe siły, y życie własne, aby tylko dawne nasze Kraie, z rąk *Tureckich* teraz wyrwane, nazad nie były oddane.

Z *Hanowii* d. 23. Grudnia. Jeżeli przed Wiosną nie stanie Pokoy między *Rossyą* y *Portą*, Mocarstwa Handlujące wyszlą znaczne Floty na *Archipelag*, żeby *Rossya* nie opanowała Handlu *Lewantkiego*. Z kilku już mieysc piszą, że taż *Rossya*, gotuje na *Czarnym Morzu* Flotę, do Bombardowania samey *Ottomańskiej* Stolicy, czyli *Carogrodu*.

Z *Przeburga* d. 6. Grudnia. *Stany Węgierskie* przyjęły Propozycyą Cesarzką względem obiecia do Amnestyi tych wszystkich, którzy za przeszłego Panowania wykroczyli przeciwko Prawom Kraiowym; lecz Cesarza Jmci prosiły nawzajem, ażeby także odpuścić y darować raczył tym, którzy w takowych okolicznościach odezawszy się za Kraiem, podobno w Patryotycznej gorliwości swojej daleko zasłuli.

Hrabia *Franciszek Esterhazy* starszy, wyznaczony od Cesarza Jmci z strony Królestwa *Węgierskiego* na Posła przy *Kongressie* Pokoju z *Turkami*, wyjechał ztąd do *Szysztowy*.

Z *Wiednia* d. 15. Grudnie. *Stany Węgierskie* Kommenderującemu Generalowi *Xiążęciu de Cobourg*, Felt Marszałkom Leytnantom *Xiążęciu de Waldeck* y Hrabieciu *de Soro*, Generalowi Artyleryi Baronowi *de Gemmingen*, Kammergrafowi Górnych Miast w *Węgrzech* dolnych Baronowi *Mitrowski*, Konfiliarzowi przy Kamerze Mennicznej *de Born*, y General-Maiorowi *Manfredini*, nadały za zezwoleniem Cesarza, Indygenat bez obowiązku opłacenia Taxy. *Xiążęciu de Cobourg* Dobra także mają być tam nadane.

W *Szysztowie* odbywały się już niektóre Konferencye między Posłami tam obecnymi. Ministrowie *Angielski* y *Holenderski*, dnia 27. zeszłego Miesiąca jeszcze tam nie ziechali. Rzecz żadney wątpliwości nie podlega, iż w krotce Pokoy między *Austryą* y *Portą* będzie podpisany, skoro to nastąpi, tak zaraz Porty w *Liworno*, *Tryest*, y *Fiume*, obfzernieyszą niż dotąd Handlu wolność y Przywileje otrzymają. Negocyacye trwające między *Rossyą*, *Anglią*, *Prusami*, y *Holandyą*, już miały sprawić widoki do Pokoju między *Rossyą* y *Portą* pomoślnieysze teraz, niż bywały dawniey.



Kredytorowie s. p. *gP. Tarla Kasztelanica Lubel:* bywszego Starosty Zyckiego w pretenfjach swych Dekretami *Potioritatis Trybuna Lubelskiego* na Dobrach *Winianie* pod *Lublinem* kollokowani y w Aktualney Possefssyi pomienionych Dobr *Winiany* y zarządzenia zostający, każdy w szczególności determinowani, uczynić zlewek Praw swoich za ugodą; ktoby więc życzył sobie Possefssyi rzeczonych Dobr *Winiany*, ma się referować do IP. Hieronima *Gislanzonego* Obywatela *Warszawy*: w *Warszawie* na *Krakowskim Przezd:* Nro 418. mieszkającego; w *Lublinie* do IP. *Tiedorowicza* Palestr: Tryb: y Vices-Gerenta *Krasnostaw:* a w *Dubnie* do IP. *Schultza* Bankiera.

Lubo w poprzednich Obwieszczeniach Doniesienie nastąpiło, iż Aukcyja Towarów przez Sł: *LaRogue* y *Henig* do Konkursu podanych, zawsze, wyjąwszy tylko Sobotę y Niedzielę, odprawować się będzie, gdy atoli, iak teraz się doświadcza, większa część tychże Towarów na Licytacji się niewyprzedawa, z przyczyny, że nad Taxę dociągnąć niemożna, skomotowanie zaś pozostałych się Towarów, y znówu nazad dla szczupłości miejsca na Ratuszu, do Sklepu odbywanie, drugie prawie tyle zabiera czasu, iak do Aukcyi onych uszykowanie, zaczyn donosi się, iż też Aukcyja y w piątki następujące odbywać się niebędzie.

Przybył tu *Samuel Seelig* z *Wrocławia* z liczną Kolekcyą Greckich, Rzymskich, y złoty Monet, iako też z znacznym zbiorem Talarów, rzadkich Medallów tudzież Medallów na Boże Narodzenie y barzo pięknych sztuk na narodziny. Monety te widzieć *in natura*, y ich Katalogu dostać można na Podwalu w Kamienicy IP. *Wasilewskiego* pod Nrem 531. Tenże sam ma też kolekcyą Xiążąt Lotaryńskich w Medallach, ktorey Katalogu u niego dostać można.

Na Ulicy *Banifraterskiej* w Pałacu *Szymanowskich* zwanym Nro: 2162. są do naięcia Pokoje ze stajniami, wozowniami, y wszelkiemi wygodami, lub y Ogrodem *Frutowym*.

Dnia 7. Stycznia, z Piątku na Sobotę, ukradziono ze stajni w Kamienicy *Lasockich* na Ulicy *Długiej* ogiera karego lat cztery mającego, ze Arzalką białą na łbie, dera na nim była w kraty duże niebieskie z białymi; ktoby tego Ogiera przytrzymał, a dał znać pod adresem Pana *Rakuszewskiego* Murgrabiego Kamienicy *Lasockich*, przyzwolta odbierze nagrodę.

Na mocy Dekretu w Sądzie Kommissarskim Miasta *Pragi*, Xiężny *Ieymci Lubomirskiey* Marszałkowej W. K. Dziedzicznego, Dworków dwóch tamże w Mieście *Pradze* po niegdy Sł: *Szreberach* Mall: pozostałych, Licytacyja publicana ostatecznie na dn u 22. Miesiąca teraźniejszego Stycznia w Kancellaryi tegoż Miasta *Pragi* od godziny 2. po południu odprawiać się będzie. Zyczący sobie tych Dworków, lub jednego z nich nabyć, ma się na terminie stawiać y Licytować albo wcześną offerencyą w Aktach zapisać.

W Księgarni P. *Iana Ludwika Koch* na Ulicy Święto- Iañskiej między Kościołami *Farnym* y *Ex-lezuickim*, znajduią się świece woskowe białe iarzące *Fabryki Litewskiej* do sprzedania.

Nadeszły tu Świece iarzące *garostawskie* bez łoju, w gatunku naysprzedniejszym, przedają się w nowey Księgarni Nro 365. za Przedmieściu *Krakow:* Kamienicy *IKMci Hryniewiczowska* zwaney, przy Kłasztorze PP. *Bernardynek* u F. C. *Netto*; oddaleni od *Warszawy*, mogą się przez Poczte adresować.

Na terminie z prorogasyi Licytacyja Possefssyi, iako to: Kamienicy z zabudowaniem oney przyległym, przy Ulicy *Danielowiczowskiej* zwaney stojącej, Ogrodu z budowlą muiowaną przy Ulicy *Fawory* leżącej, tudzież części Kamienicy w *Bramie Krakow:* będącej, z mocy Rezolucyi Kommissyi za Rekskryptami *IKMci*, Sprawę Szli: *Rafalowicza* z jego Wierzycielami sądzącej przez Osoby do tego Dzieła wyznaczone, na Ratuszu M. S. W. dnia 17. tego Miesiąca o godzinie 2. po południu odprawiać się będzie.

P. *Komarzańskie* Krawiec *Damskich* robot, y mód teraźniejszy; tudzież zdolny do innych Funkcyi. Mieszka na *Krzywym Kole* pod Nr: 189.

Handel Sukienny Pana *Heystera* Kupca y Bankiera *Lubelskiego* niedawno w znacznym Składzie y w różnych gatunkach *Fabryk*, tak *Zagranicznych* iak y *Kraiovych* utworzony jest w *Warszawie* na Ulicy *Podwale*, w Murach Pałacu IP. *Branickiey* K. K. na rogu na proś Brama ku *Zamkowi*.



y o nowej Wojnie; wszakże za prawdę tej pogłoski, dotąd jeszcze niemożna ręczyć.

*Z Paryża d. 17. Grud:* Na Seſſyi Narodowego Zgrom: dnia 13. tego Miesiąca doniesiono o Insurrekcyi w Mieście *Gourdon* w *Quercy* zaśley, gdzie ludzie Wieyſcy nie chcąc płacić niektórych podatków, zebrali się w liczbie 4.500. ludzi, y dali odpór Woysku przeciwko im wyſłanemu. Dowódzca ich zowie się *Linard*, z Stanu Rycerskiego, y jest Kommandantem przy Gwardyi Narodowej. On to ciągnące przeciwko niemu Woysko odparł, Miasto *Gourdon* opanował, y przynaglił Administratorów na Ratuszu do cofnienia wydanych przeciwko ludziom Wieyſkim dyspozycyi. Przy tej okazji rabunki y inne gwałtowności popełniono. Zgromadzenie Naro: postanowiło prosić Króla o wyſłanie tam Woyska dla przywrócenia Porządku.

Na Seſſyi dnia 14. uchwalono, iż Żołnierz każdy, aż do Adjutanta, skoro służył lat 30. y 50. lat ma wieku swego, może swój Abszeyt dostać z Pensyą od 150. aż do 182. *Liwrow*. Kiedy Żołnierza Abszeytuią dla słabości nabytey podczas służby, taki dostanie Pensyą do okoliczności stosowną. Jeżeli Żołnierz dla ran w czasie Wojny odniesionych, nie jest w stanie służenia dłużej, ten naywyższą weźmie Pensyą przy Abszeycie wyznaczoną. Przy tej okoliczności dowiedziano się, że kosztowny ów gmach

Królewski dla *Inwalidow*, od *Lu-dwika XIV.* z taką okazałością wyſtawiony, ma być zniesiony.

*Z Bruxelli d. 14. Grudnia.* Ogłoszono tu, ażeby wszystkie Broni z Magazynów przez rabunek zabraną, lub od tych którzy rabowali kupioną, do tychże Magazynów nazad, pod karą od 200. *Złotyeh Cesar:* przyniesiono y oddano. Daley także wszystkim Officerom z Narodów obcych, którzy przy *Belgickim* Woysku w służbie byli, zapowiedziano, ażeby w przeciągu 24. godzin, z tuteyszej Prowincyi uſtąpili, inaczej, iak Włóczęgi zostaną ukarani, chyba gdyby pokazali, że dostateczny mają dochód na przyzwoite Stanowi swojemu, albo przynajmniej Stanowi Obywatela, potrzeb życia obeyscie się.

*Z Madrytu d. 5. Grudnia* Przy zamianie Ratyfikacyi Konwencyi między nami y *Anglią* zawartej, Poſeł *Angielski* otrzymał od naszego Króla Jmci kosztowny Podarunek, to jest Portret Królewski Dyamentami ſadzony. Tym czasem Publiczność nie barzo jest kontenta z tej konwencyi, y rozumieją tu, że wkrótce znowu przyidzie do nowych sporów.

*Z Madrytu d. 6. Grudnia.* Cesarz *Marokański* w własney ſwey Osobie pokazał się dnia 17. zeszłego Miesiąca przed *Ceuta*. Gubernator nasz posłał mu w podarunku zegar, tacę srebrną, 12. sztuk cienkiego płótna, 12. sztuk muslinu, herbaty &c:



przydał jeszcze 4. Chustki iedwabne, w każdą z nich uwinąłszy 1,000. *Realow*; y cztery drugie Chustki przyłożył, zawinąłszy w każdą po 500. *Realow*, a to na podział tych pieniędzy między Dworskich Cesarzkich. Cesarz na koniu przyśiął te podarunki przy Namocie umyślnie dla niego tam rozbitym, y z obu stron bito z harmat na powitanie. Mimo te wszystkie okoliczności, y chociaż Cesarz Poła wysłał do *Madrytu*, zupełnie iednak Mu niedowierzamy ieszcze, gdyż w Obozie *Marokańskim* przed *Ceuta*, nowe posiłki w ludziach, Artyleryi &c: przybywają codziennie.

Infantowi *Don Antonio* który spadł z konia, znacznie skaleczony został, y już ostatnie Oleiem *S. Namażczenie* przyjął, na zdrowiu teraz polepsza się.

Z *Carogrodu* d. 22. *Listop*; Wiadomo teraz, że Minister *Szwedzki* trzy *Memoryały* chciał oddać *Porcie*, ale ta, niechciała ich przyjąć. *Dywan* także odmówił powtórnie mu *Audyencyą*, októrą Minister *Szwedzki* prosił zapewniając, iż naywiększej wagi rzeczy chce odkryć *Porcie*. *Reis Effendi* naostatku przecież przyjął owe *Memoryały*, ale ie posłał do Ministrów *Pruskiego*, *Angielskiego*, y *Holenderskiego*, którym treść owych *Memoryałów* zdawała się barzo nadzwyczajna, ponieważ tam, iak pogłoska niesie, dają się *Porcie* pobudki do iakowegóż niedowierzania, co przy oko-

licznościach terażniejszyach, mogłoby się stać rzeczą niebezpieczną.

Z *Paryża* d. 17. *Grudnia*. *Gazeta de France* zawiera w sobie *List* Pana *de Macnemara* z *Isle de France* pod dniem 15. *Lipca*. Ten Pan, Komenderuiący tameczną naszą Potęgą *Morską*, miał uroczystą *Audyencyą* u *Tippo - Saib*, który się oświadczył z naywiększą przyśięcią dla naszego Króla, y gdy Pan *de Macnemara* prosił go o wypuszczenie na wolność *Anglikow*, wyraznie zapewnił, że żadnego już w mocy swojej nie ma, któryby przez gwałt był zatrzymany. Przy *Audyencyi* pożegnania, *Tippo - Saib* dał mu podarunki dla Króla y Królowey, dla niego samego, y dla iego *Officerów*, mówiąc: iż uczyniłby ieszcze więcej, gdyby nie był o 200. mil od swojej *Stolicy* oddalony, y gdyby nie miał do utrzymania *Wojska* od 60,000. ludzi, o którego potrzebach radzić y starać się musi. Ztąd pokazuje się, że wiadomość owa przez *Holandya* przybyła, iakoby *Tippo - Saib* od *Anglikow* y *Marattow* tak barzo już przytarty został, iż nie zdoła więcej odtąd szkodzić innym, ieszcze jest zawczesna,

Z *Przezburga* d. 6. *Grudnia*. *Duchowienstwo* y część *Stanow Katolickich*, posłały do Cesarza *Remonstracyą*, ściągającą się do *Deklaracyi Cesarzkiej* względem nadanej *obfzerney Wolności dla Religii Dysydentow*.